

Paweł Fiktus

Myśl emigracyjno-kolonialna w poglądach Leopolda Caro w latach 1908–1914

Polski ruch emigracyjny, jaki rozwinął się w XIX wieku, związany początkowo z emigracją popowstaniową, a następnie z emigracją zarobkową należał do najgorzej zorganizowanych w ówczesnej Europie. Władze państw zaborczych nie przejmowały się zbyt pozycją polskiego emigranta i warunkami, w jakich opuszczał ojczyznę oraz w jakich musiał przebywać w obcych państwach. Z uwagi na celową politykę zaborców, aż do wybuchu I wojny światowej nie powstały praktycznie żadne rozwiązania prawne mające na celu stworzenie odpowiedniego systemu ochrony. Leopold Caro¹²³ – polski prawnik i ekonomista, znany w odrodzonej Polsce jako autor komentarzy do ustaw oraz cenionych analiz budżetowych oraz, z drugiej strony, jako głosiciel chrześcijańskiej idei solidaryzmu, w okresie do 1918 roku wielokrotnie występował z propozycjami zmian, mających na celu poprawę sytuacji polskiego wychodźcy.

Analizując pozycję polskiej emigracji kontynentalnej na terenie ówczesnych Niemiec, Leopold Caro zwrócił uwagę na dwa różne rozwiązania prawne dotyczące opieki nad przyszłymi wychodźcami. Na

¹²³ Leopold Caro (ur. 27 maja 1864 r. – zm. 8 lutego 1939 r.) we Lwowie. Studiował ekonomię i prawo (Lipsk) oraz filozofię (Lwów). Doktor prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wieloletni wykładowca tejże uczelni oraz Politechniki Lwowskiej. W 1894 r. zdał egzamin adwokacki i praktykował w Krośnie i Krakowie. W okresie I wojny światowej służył w armii austriackiej. Podczas wojny polsko-bolszewickiej był oficerem w korpusie sądowym we Lwowie. Działacz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, członek Komisji Pracy przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów (1927 r.), działacz Rady Gospodarczej Województwa Lwowskiego oraz członek Rady Społecznej przy Episkopacie Polski (1933 r.). W roku 1936 został odznaczony krzyżem kawalerskim Polonia Restituta. Propagator w Polsce idei solidaryzmu społecznego. Autor takich dzieł, jak np.: *Solidaryzm – jego zasady dzieje i zastosowania*, Lwów 1931, *Ku nowej Polsce*, Lwów 1923, *Zasady ekonomii społecznej*, Lwów 1923, *Nowe Drogi*, Poznań 1908, *Problem wywłaszczenia*, Poznań 1934, *Myśli Japończyka o Polsce*, Lwów 1927, *Prawa ekonomiczne a socjologiczne*, Lwów 1935, oraz *Socjologia*, Lwów 1912.

terenie ziem Królestwa Polskiego oraz Galicji nie istniały żadne instytucje będące pod nadzorem państwa, a mające za zadanie pośredniczenie w wyborze pracy za granicą. Wówczas istniejący system, pozbawiony jakiegokolwiek sankcji prawnej, oparty był na indywidualnych agentach, co doprowadzało do licznych nadużyć w postaci oszustw wobec niedoszłych wychodźców. Leopold Caro postulował wprowadzenie biur pośrednictwa pracy w postaci agencji gubernialnych, jak też „ogólnego związku krajowego”, oraz obowiązek prowadzenia w każdym mieście powiatowym spisu osób pozostających bez pracy. Działalność prywatnych agentów dozwolona przez prawo została by regulowana przez wprowadzony system koncesyjny – wzorem ustawy francuskiej z 1904 r., a ich „opiekę” nad emigrantami na terenie Niemiec przejąłoby towarzystwo pomocy prawnej. Kolejne zmiany mające za zadanie umocnienie pozycji polskiego emigranta (rozumianego, jako obywatela Rosji lub Austro-Węgier), dotyczyć musiały systemu prawnego ówczesnych Niemiec. Praca polskich robotników sezonowych, ze względu na jej duży wkład w rozwój gospodarki, była bardzo pożądana. Świadczy o tym wypowiedź prof. Sellinga – osoby nieprzychylniej narodowi polskiemu, w *Landes-Oeconomie Collegium* z 3 lutego 1905 r.: „(...) gdyby kiedykolwiek rząd rosyjski nie pozwolił swoim poddanym wychodzić na robotę do Prus, cało roczne zniwo w Niemczech, uległoby zniszczeniu (...)”¹²⁴. W odpowiedzi na cytowaną tezę Caro stwierdził, iż „(...) co stanowi ich słabą stronę, stanowić może naszą siłę, jeżeli będzie umiejętnie wykorzystane (...)”¹²⁵.

Zamiana systemu prawnego powinna nastąpić również i po stronie niemieckiej. Osoba przebywająca na emigracji sezonowej w przypadku sporu z pracodawcą winna mieć zagwarantowany udział w rzetelnym procesie, z pominięciem sądów polubownych istniejących wówczas przy izbach rolniczych, na podstawie obowiązujących powszechnie przepisów prawnych. Kolejny postulat dotyczył spraw socjalnych oraz uprawnień wynikających z przepisów regulujących odszkodowanie za wypadek popełniony oraz doznany uszczerbek w czasie pracy, rozszerzony na dzieci emigranta i wdowę na zasadach, jakie dotyczyły pracownika niemieckiego. Natomiast wszelkie umowy zawierane z pracodawcą podlegałyby kontroli ze strony biur pośrednictwa pracy, ponieważ „(...)

¹²⁴ L. Caro, *Nowe Drogi*, Poznań 1908, s. 97.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 98.

chodzi jedynie o to, abyśmy nie oddawali z własnym i dotkliwym uszczerbkiem zagranicy całej masy robotnika, który może w kraju skutecznie i pozytywnie pracować w miłszych dla siebie warunkach, nie wyzyskiwany przez agenta niemieckiego, ekonomę i właściciela (...)¹²⁶.

Postulaty zmiany obowiązujących wówczas przepisów prawnych miały na celu nie tylko poprawić pozycję polskiego emigranta sezonowego, ale również wpłynąć na obraz całego narodu polskiego: „(...) dla nich, nawet w ciałach nie politycznych, lecz naukowych i fachowych, jesteśmy narodem mniej wartościowym przeznaczonym do służenia im. „Slawi”, to są „sclavi”, niewolnicy. Oni potrzebują ludzi, wykonujących najcięższe roboty, płacą za to, a po zapłacie wyrzucają naszych bez litości za granicę (...)¹²⁷. Wprowadzone zmiany sprawiłyby, że robotnik sezonowy miałby pozycję „(...) nie niewolnika, ale wolnego obywatela, szukającego zarobku, Polaka, poddanego równorzędnego państwa (...)¹²⁸”.

Leopold Caro poruszył również problem emigracji zamorskiej, a zwłaszcza osiedlaniu się ludności polskiej w Stanach Zjednoczonych oraz krajach Ameryki Południowej (takich jak Argentyna a zwłaszcza Brazylia). Proponowane zmiany dotyczyły wprowadzenia towarzystw dobroczynnych, mających za zadanie informowanie wychodźców m.in. o możliwości kolonizacji nowych terenów oraz panujących warunkach zarobkowych. W przypadku agentów pośredniczących w poszukiwaniu pracy i organizujących wyjazd, proponował udzielanie koncesji uzależnić od wysokich kaucji oraz to, że „(...) powinno rozciągać jak najdokładniejszą i najsurowszą kontrolę nad wszystkimi biurami podróznymi i agentami (...)”, z zastrzeżeniem utraty koncesji w przypadku naruszenia prawa chociażby wobec jednego polskiego wychodźcy¹²⁹. Odnośnie do urzędów konsularnych, był zwolennikiem wprowadzenia modelu włoskiego polegającego na jak największej rozbudowie, jako zadania priorytetowego, opieki nad wychodźcami. Zmianie powinna nastąpić również ich personalna obsada w postaci wprowadzenia urzędników narodowości polskiej lub władających językiem polskim.

Bardzo ważną rolę w całokształcie wszystkich zmian miało

¹²⁶ *Ibidem*, s. 101.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 102–103.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 104.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 115.

odgrywać polskie społeczeństwo, które „(...) winno utworzyć na wzór włoski lokalne związki przy udziale duchowieństwa opiekującego się wychodźcami, kontrolującego warunki, pod jakimi pozbywają się oni swojej własności, kontrolujące ich stosunek do owych lichwiarzy i propinatorów (...)”¹³⁰. Również w rozważaniach poświęconych polskiej emigracji, Leopold Caro odwoływał się do idei solidaryzmu¹³¹, stwierdzając, że społeczeństwo polskie winno utworzyć „zwartą falangę narodową” oraz „stara ojczyzna” musi dbać o „wytyczenie ducha

¹³⁰ *Ibidem*, s. 115–116.

¹³¹ Solidaryzm – doktryna polityczno-społeczna pierwotnie rozpowszechniona w XIX wieku we Francji. Termin solidaryzm został użyty przez Piotra Leroux w 1839 r., następnie został rozpowszechniony przez prof. Charlesa Gide’a w publikacji *L'école nouvelle* (1889 r.) oraz Leona Bourgeois w pracy *La solidarité* (1897 r.). Główną tezą solidaryzmu była jedność wszystkich działań i myśli członków społeczeństwa. Równość wszystkich ludzi wobec siebie miała przejawiać się tym, że wzajemna konkurencja została zastąpiona przez braterstwo. Wolność człowieka była ograniczona w ten sposób, że podejmowane przez niego czyny nie mogły szkodzić innym osobom. Relacje wzajemne między jednostką a społeczeństwem miały polegać na tym, że jednostka służy dobru społeczeństwa, a społeczeństwo służy dobru jednostki. Zasady ekonomii, obowiązujące w gospodarce, miały być oparte na etyce. Podstawową wartością w gospodarce miała być własność prywatna uwzględniająca interes publiczny. Zasady etyki, jak i prawa naturalnego, obowiązują również w budowie społeczeństwa, które ma na za zadanie zapobiegać niekontrolowanemu rozwojowi indywidualizmu każdego człowieka. Ponadto głównym elementem budowy społeczeństwa jest współdziałanie jego poszczególnych warstw. Jak stwierdził Edwin Hauswald, Leopold Caro był „(...) głową polskiego solidaryzmu oraz twórcą tego kierunku opartego na nacjonalizmie i wyróżniającym go do kierunków zagranicznych (...)”. Podstawą solidaryzmu Leopolda Caro była nauka chrześcijańska oraz wiara w człowieka i jego możliwości. Odnośnie do stosunków społeczno-gospodarczych krytykował kapitalizm „(...) rozumiany jako przewaga kapitału, który z roli czynnika gospodarczego stał się prawem i władcą w stosunkach społecznych, a nawet politycznych. W tym ujmowaniu rzeczy widać analogie do słów Piusowych z Quadragesimo Anno. Prof. Leopold Caro (...) walczył o należyte zrozumienie własności prywatnej (...) walczył z nadmiernym zyskiem z dążnością do zbytniego bogacenia się, z rozwielnionym egoizmem gospodarczym (...)” – E. Hauswald, *50 lat życia ekonomicznego i społecznego. Księga pamiątkowa ku czci ś.p. dra Leopolda Caro, Prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i profesora*

narodowego” poprzez utrzymywanie łączności z emigrantami (określanych jako „kapitał dzielności i inteligencji”). Natomiast zamorskie kolonie i osady, w których występują duże skupiska ludności polskie, określił terminem „czwartej dzielnicy”¹³². Jednak jako społeczeństwo „(...) mamy jedną wielką wadę – brak solidarności, wadę, która i za morzem się często objawia (...)”¹³³. Posiadamy jednak bardzo ważną cechę, jaką jest przywiązanie do religii, cechę, która nie występuje u innych narodów i wywołuje w nich wielki podziw. Upatruje w niej Caro jedyną przesłankę, która może skonsolidować naród polski: „(...) daje nam siłę olbrzymią i możliwość zwalczania wszelkich przeszkód. W niej czerpiemy otuchę, jeżeli ona mimo wszystkie ciosy i klęski naród nasz przeniknie, jeśli przy jej pomocy uda nam się podnieść w naszym narodzie poziom moralności, a przez to samo siłę jego i wytrzymałość, iż to zadanie, jakie czeka społeczeństwo nasze w najbliższej przyszłości w kwestii opieki nad wychodźcami, przy rozumnym współdziałaniu rządów i ustawodawstwa z Bożej pomocy wykonamy ku chwale imienia polskiego (...)”¹³⁴.

Do proponowanych zmian, jakie należało wprowadzić, zaliczył: zakaz wyjazdów za pośrednictwem firm, które proponują tzw. bezpłatne bilety, zakaz wyjazdu do krajów, w których istnieje poważne zagrożenie dla zdrowia, życia, moralności obywateli oraz kwitnie proceder handlu kobietami, takich jak np. kraje Ameryki Południowej. Rola agentów powinna zostać ograniczona jedynie do sprzedaży biletów oraz ewentualnego udzielania informacji na temat warunków klimatycznych panujących w krajach docelowych. Ponadto należałoby rozszerzyć działalność organizacji opiekuńczych na wzór włoskich komitetów lokalnych, w których skład wchodził: sędzia pokoju, wójt, ksiądz, lekarz oraz reprezentant organizacji robotniczej, przy udziale episkopatu i wsparciu finansowym ze strony osób prywatnych¹³⁵.

Podczas międzynarodowej konferencji czterech towarzystw gospodarczych z Europy Środkowo-Wschodniej: austriackiego, węgierskiego, niemieckiego i belgijskiego, która odbyła się w dniu 17 maja 1909 roku w Berlinie, Leopold Caro wygłosił referat poświęcony

ekonomii Politechniki Lwowskiej, Lwów 1939, s. 14–17.

¹³² L. Caro, *Nowe Drogi*, s. 116–117.

¹³³ *Ibidem*, s. 118–119.

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ *Idem*, *Emigracja polska*, Lwów 1913, s. 28–30.

*Międzynarodowym problemom emigracji*¹³⁶. Nawiązując do poglądów von Calla, określił wychodźcę jako tego, „(...) kto na czas określony wydała się z ojczyzny z zamiarem szukania za granicą utrzymania, jako też towarzyszących mu lub za nim zdążających członków jego rodziny (...)”¹³⁷. Podczas konferencji zaproponował kolejne rozwiązania, mające poprawić pozycję emigranta na międzynarodowym rynku pracy, do których należało m.in. prowadzenie statystyki osób opuszczających terytorium danego państwa, zakaz handlu kobietami i dziewczętami, wprowadzenie przepisów prawnych regulujących warunki transportu emigrantów, zobowiązanie państwa do wybudowania hal emigracyjnych oraz uproszczenie przepisów dotyczących obowiązywania aktów stanu cywilnego, prawa pocztowego oraz prawa czekowego, jak i przepisów regulujących kwestie związane z poborem do wojska.

Nowe rozwiązania dotyczyły głównie krajów środkowo-europejskich (np. Rosji, Austro-Węgier, krajów bałkańskich), w których nikt nie prowadził żadnych badań nad liczbą wychodźstwa, jak i krajów przyjmujących (np. Argentyny i Brazylii), w których powszechne było zjawisko handlu kobietami i dziećmi. Natomiast wprowadzenie „minimum światła, powietrza i zaopatrzenia” miało dotyczyć wszystkich linii okrętowych – niezależnie od ich klasy i armatora, a w przypadku trzeciej klasy zaproponował budowę kabin zamiast wspólnego międzypokładu. Podróż emigrantów miała przebiegać w dwóch etapach. Miejscem docelowym pierwszego etapu byłyby ośrodki dla wychodźców nie tylko z zagwarantowanym miejscem pobytu do momentu usamodzielnienia i znalezienia pracy, lecz także z całą siecią instytucji mających na celu pomoc nowo przybyłym osadnikom. W skład tych instytucji wchodziłyby odpowiednio wyposażone stacje kontrolne, biura wymiany pieniędzy oraz pośrednictwa pracy. Dopiero w drugim etapie emigrant mógł podjąć pracę i samodzielnie żyć. W przypadku uproszczonych procedur wydawania, jak i obowiązywania metryk chrztu, ślubu i śmierci, zmiany miały ułatwić stosowanie przepisów prawa spadkowego i małżeńskiego, natomiast w prawie pocztowym polegałyby na obniżeniu opłaty pocztowej stosowanej przy przesyłkach pieniężnych.

Obok zmian w sferze obowiązującego prawa, przedstawione podczas konferencji przez prof. Leopolda Caro projekty zmian zakładały

¹³⁶ *Idem, Międzynarodowy problem emigracji*, b.r.m.w.

¹³⁷ *Ibidem*.

wyodrębnienie badań nad procesem emigracji jako osobnego działu nauki. Miało temu służyć powołanie Międzynarodowego Instytutu do Badań nad Emigracją, do którego zadań należałoby: 1) zbieranie informacji z urzędów emigracyjnych wszystkich państw na temat sytuacji polityczno-społecznej w krajach docelowych (wysokość płac, koszty utrzymania oraz dane dotyczące warunków geograficznych), jak i kontrolowanie i analizowanie zmian ustawodawstwa emigracyjnego, imigracyjnego i kolonizacyjnego; 2) działalność naukowa polegająca na opracowaniu i rozpowszechnianiu zebranych materiałów; 3) inicjowanie prac legislacyjnych związanych z przygotowaniem projektów aktów prawnych zarówno dla poszczególnych państw, jak i o charakterze międzynarodowym, mających na celu ujednoczenie obowiązujących aktów prawnych¹³⁸.

Podsumowując swe wystąpienie, Leopold Caro nawiązał do idei solidaryzmu, stwierdzając, że: „(...) kwestja emigracji tyle wspólnych wszystkimi narodów obejmuje pierwiastków, budzi tyle uczuć ogólnoludzkiej solidarności, dopuszczając przytem wierne wytrwanie każdego przy odrębności narodowej, tyle wychowuje momentów służących pokojowi społecznemu, iż wśród epoki wielkiej, ale z winy krótkowzrocznego materializmu z własnej drogi wypaczonej, najwięcej może jest w stanie sił dodać pragnącym i do przyszłych ich pokrzepić zwycięstw z nigdy nie wyczerpanego źródła ideału: wiary w prawo i postępek ludzkości (...)”¹³⁹.

W innej publikacji poświęconej problemowi polskiej emigracji przedstawił Caro definicję emigranta, tożsamą ze wcześniejszą definicją wychodźcy: „(...) mianowicie dawniej prawo państwowe uważało, że emigrantem jest każdy, kto opuszcza z rodziną i majątkiem kraj z zamiarem niepowrócenia don więcej. Dzisiaj dąży się do ujęcia definicji tak, ażeby ten zamiar, jako rzecz nieuchwytny opuścić, a konstatować tylko fakt, a więc powiedzieć: lub opuszcza swój kraj z zamiarem szukania zarobku za granicą, czy stałego, czy czasowego, wszystko jedno, ten jest wychodźcą, emigrantem (...)”¹⁴⁰.

¹³⁸ *Ibidem*.

¹³⁹ *Ibidem*.

¹⁴⁰ *Idem, Emigracja polska*, Lwów 1913, s. 4. W publikacji *Emigracja i polityka emigracyjna. Ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polskich*, Poznań 1914, s. 16, przedstawił szereg obowiązujących wówczas (np. w Anglii, Belgii, Włoszech, Węgier oraz Austrii) rozwiązań prawnych

W swych publikacjach, Leopold Caro poruszył również problem kolonizacji stanu Parana w Brazylii przez polskich osadników. Powodzenie kolonizacji widział jedynie w możliwości nadania autonomii językowej, „(...) a wówczas możnaby mówić o nim jako o przyszłej kolonii polskiej (...)”¹⁴¹. W obecnie panujących warunkach jakkolwiek próba kolonizacji jest z góry skazana na porażkę i to na porażkę moralną. Polscy osadnicy byłiby „narodowo straceni”, ponieważ obecne społeczeństwo w Paranie jest leniwe oraz gardzi wszelką nauką i pracą. Projekty i plany, na podstawie których miano wysłać polskich robotników do krajów Ameryki Południowej, uznał za „niewłaściwe i niepożądane”, ze względu na odmienne warunki klimatyczne i inny rozkład pór roku¹⁴². W innej pracy krytycznie odniósł się do haseł mówiących o stworzeniu zrębów państwowości polskiej na innym kontynencie, ponieważ każdy naród jest związany z ziemią, a tym samym jest niemożliwe „stworzenie nowej Polski” wśród innych ludów i innych warunkach klimatycznych¹⁴³.

Niewątpliwie głos prof. Leopolda Caro, który w suwerennej ojczyźnie poświęcił się innym problemom, odegrał istotną rolę w tworzeniu późniejszych zrębów polskiego systemu opieki nad środowiskiem emigracyjnym. W okresie przed I wojną światową była to jedyna tak precyzyjna i szczegółowa analiza problemów środowiska polskiego wychodźcy. Warto dodać, że analiza krytyczna, jak też śmiała i odważna, uderzająca w politykę władz zaborczych prowadzoną wobec narody polskiego. Problemy i propozycje zmian poruszane przez Leopolda Caro stanowiły doskonałą podstawę do kontynuowania prac nad problematyką polskiego wychodźstwa. Lata 1919–1927 zapisały się w polskim ruchu emigracyjnym jako okres, w którym władze polskie szukały najwłaściwszych rozwiązań prawnych mających za zadanie ochronę pozycji polskiego emigranta.

dotyczących pojęcia „emigrant”.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 18.

¹⁴² *Ibidem*, s. 28.

¹⁴³ *Idem*, *Emigracja i jej wpływ na stosunki zdrowotne na ruch ludności. (Zarys referatu na I Zjazd higienistów we Lwowie dnia 19 lipca 1914 roku)*, Kraków 1914, s. 2.